

Magdalena Andrzejewska
Uniwersytet Warszawski
andrzejewska.anka@gmail.com

Osobista styczność z dzieckiem w przypadku spraw o przysposobienie międzynarodowe jako narzędzie chroniące dobro dziecka

Personal contact with the child in cases of international adoption as a vehicle to protect the child's welfare

Abstract: The Family and Guardianship Code Act of 25 February 1964, in Art 120 § 1, defines the privileges of the Court before which a case of adoption is pending. It has the power to set the conditions of personal contact between the adoptee and the adoptive parents. Under this ruling international adoption can be permitted after a pre-adoption period in which the Court determines the manner and term of such personal contact. The mandatory period of personal contact in cases of adoption involving the transfer of a child from Poland to a destination abroad is not questioned. However, the duration of the pre-adoption period is not determined. In this publication the author presents reflections on whether the pre-adoption period in the case of international adoption should include a statutorily defined minimum period of personal contact to protect the child's welfare and also whether there should be a preference for a particular model of the manner in which this contact is conducted.

Keywords: adoption, international adoption, pre-adoption, personal contact

Słowa kluczowe: adopcja, adopcja międzynarodowa, preadopcja, osobista styczność, przysposabiający, przysposobiany, dobro dziecka

1. Wstęp

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy¹ w art. 120¹ § 1 określa uprawnienie sądu, przed którym toczy się postępowanie o orzeczenie przy-

1 Dz.U. z 2017 r. poz. 682.

sposobienia, polegające na możliwości określenia sposobu i okresu osobistej styczności przysposabiającego z przysposabianym. Z uwagi na wspomnianą regulację, przysposobienie „zagraniczne” może być orzeczone po upływie okresu preadopcyjnego, w którym to sąd określa sposób i okres osobistej styczności przysposabiającego z przysposabianym.

Obligatoryjny okres osobistej styczności w przypadku przysposobienia powodującego przeniesienie miejsca zamieszkania dziecka w Polsce na miejsce zamieszkania za granicą nie jest kwestionowany. Jednak długość trwania okresu preadopcyjnego nie jest w żaden sposób określona.

W prezentowanej publikacji autorka stara się odpowiedzieć na pytanie, czy okres osobistej styczności z dzieckiem w przypadku tzw. adopcji zagranicznych nie powinien mieć ustawowo określonego okresu minimalnego z uwagi na dobro dziecka oraz czy sposób, w jaki ma się odbywać owa styczność, nie powinien preferować określonego modelu styczności.

Na potrzeby niniejszego artykułu autorka opisując sytuację przysposobienia powodującego przeniesienie miejsca zamieszkania dziecka w Polsce na miejsce zamieszkania za granicą, używa zamiennie terminów: adopcja/przysposobienie zagraniczne/międzynarodowe.

2. Specyfika przysposobień powodujących przeniesienie miejsca zamieszkania przysposabianego z Polski na miejsce zamieszkania za granicą

Przysposobienia międzynarodowe budziły, budzą i będą budziły wiele kontrowersji. Przemieszczenie dziecka z kraju pochodzenia wiąże się nieodzownie z konfliktem tożsamości etnicznej, religijnej, kulturowej i językowej.

Brzmienie art. 21 pkt b Konwencji o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r.² wyraźnie wskazuje ostateczność rozwiązania, jakim jest adopcja zagraniczna:

b) traktować adopcję związaną z przeniesieniem dziecka do innego kraju jako zastępczy środek opieki nad dzieckiem, jeżeli nie może być ono umieszczone w rodzinie zastępczej lub adopcyjnej albo nie można mu zapewnić w żaden inny odpowiedni sposób opieki w kraju jego pochodzenia.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 czerwca 1992 r.³ dotyczącej dostosowania polskiego prawa do postanowień Konwencji stwierdził, że:

Adopcję związaną z przeniesieniem dziecka do innego kraju należy zgodnie z art. 21 pkt b Konwencji traktować jako „zastępczy środek opieki nad dzieckiem”, co może nastąpić, gdy dziecku w żaden inny, odpowiedni sposób nie można zapewnić

2 Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z późn. zm.

3 Sygn. akt III CZP 48/92, publ. OSNCP 1992 r., nr 10, poz. 179.

opieki na terenie Polski. Powyższe postanowienie Konwencji nakłada na sądy orzekające w sprawach o adopcję dziecka polskiego przez cudzoziemców obowiązek wyjaśnienia, tj. dokonania stosownych ustaleń, czy dane dziecko może być przysposobione przez odpowiednią rodzinę polską albo czy może być umieszczone w polskiej rodzinie zastępczej. Dopiero w razie stwierdzenia, że dziecko nie ma szans na adopcję krajową, można rozważać ewentualne przysposobienie takiego dziecka przez osoby zamieszkałe poza granicami kraju. Należy bowiem podkreślić, że zarówno z postanowień Konwencji, jak i z orzecznictwa Sądu Najwyższego do art. 114 k.r.o. wynika, że zachowanie tożsamości narodowej małoletniego stanowi tylko jeden z elementów „dobra dziecka”. W postępowaniu tym decydujące znaczenie ma zatem uwzględnienie nadrzędnego interesu dziecka.

Sąd Najwyższy uznał, że nie można zaakceptować stanowiska, w którym dosłowna wykładnia art. 21 pkt b Konwencji stawia przed adopcją zagraniczną umieszczenie dziecka w krajowej placówce opiekuńczej i podkreślił zasadę pierwszeństwa rodzinnych form pieczy zastępczej przed instytucjonalną formą pieczy. Jak zauważa K. Bagan-Kurluta: *Nie wydaje się również właściwe zawężanie zasad pierwszeństwa jedynie do krajowych rodzin adopcyjnych, rodziny zastępcze traktując na równi z ośrodkami opieki typu zakładowego, co skutkowałoby ograniczeniem stosowania przepisu art. 114² § 1 k.r.o.*⁴

Wejście w życie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej⁵ całkowicie zmieniło podejście do adopcji zagranicznej, dając przysposobieniu nadrzędną rolę nad pieczą zastępczą, także typu rodzinnego. Wyraźnie stwierdza to art. 139a pkt 2, w którym wskazuje się, że *sporządzając opinię o zasadności przysposobienia dziecka organizator rodzinnej pieczy zastępczej, zespół do spraw okresowej oceny sytuacji dziecka umieszczonego w instytucjonalnej pieczy zastępczej oraz dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego biorą pod uwagę konieczność zagwarantowania, że przysposobienie leży w najlepszym interesie dziecka.*

Natomiast w art. 139a pkt 5 zobowiązuje się organizatora rodzinnej pieczy zastępczej, zespół do spraw okresowej oceny sytuacji dziecka umieszczonego w instytucjonalnej pieczy zastępczej oraz dyrektora placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego do przekazania informacji dotyczącej dziecka, które ma uregulowaną sytuację prawną, do właściwego ośrodka adopcyjnego.

Potwierdzenie tego obowiązku odnajdujemy również w art. 164 pkt 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. W przepisie tym przewidziano, że *rodzice, podmiot leczniczy, organizator rodzinnej pieczy zastępczej, dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej, regionalnej placówki opiekuńczo-terapeutycznej lub interwencyjnego ośrodka preadopcyjnego oraz inna instytucja lub osoba, które powzięły*

4 K. Bagan-Kurluta, *Przysposobienie międzynarodowe dzieci*, Białystok 2009, s. 383.

5 Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. z 2016 r. poz. 575 z późn. zm.).

informację o dziecku uzasadniającą zakwalifikowanie dziecka do przysposobienia, zgłaszając tę informację do ośrodka adopcyjnego działającego na terenie województwa, w którym przebywa dziecko.

Następnie ośrodek adopcyjny wszczyna procedurę adopcyjną.

W związku z takim brzmieniem przepisów, nawet dzieci mające zabezpieczone rodzinne środowisko zastępcze na terenie kraju, w przypadku braku chętnych do ich przysposobienia w Polsce, trafiają do procedury adopcji międzynarodowej.

3. Osobista styczność z dzieckiem w procesie preadopcyjnym

Okres osobistej styczności jest swoistym „okresem próbnym”, który ma zwerfikować trafność wyboru stron przysposobienia, aby w ten sposób zapobiec zbyt pochopnemu orzeczeniu przysposobienia. Ma służyć poznaniu się stron, doprowadzić do procesu tworzenia więzi między dzieckiem a przyszłymi rodzicami, a przede wszystkim zabezpieczyć podstawową przesłankę, jaką jest dobro dziecka. Szczegółowe odniesienie znaczenia przesłanki, jaką jest dobro dziecka, przekracza ramy niniejszego artykułu.

Okres preadopcyjny został wprowadzony nowelizacją z 1995 r.⁶ Co ciekawe, ustawodawca nadaje kwestii orzeczenia o osobistej styczności w sprawach krajowych charakter fakultatywny, jednocześnie nakładając na sąd obowiązek orzeczenia o osobistej styczności w sprawach „zagranicznych”. Oznacza to tyle, że sąd nie może orzec przysposobienia, jeżeli w toku postępowania nie orzekł okresu osobistej styczności przysposabiającego z przysposobianym (czyli inaczej „okresu preadopcyjnego”), a styczność ta musi przebiegać w miejscowości na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Niezależnie od ocen tego zróżnicowania, jak pisałam we wstępie, sam okres osobistej styczności w przypadku przysposobienia powodującego przeniesienie miejsca zamieszkania dziecka w Polsce na miejsce zamieszkania za granicą, nie jest kwestionowany. Od zasady obligatoryjności okresu preadopcyjnego w adopcjach zagranicznych nie ma wyjątków, co jest zapisem niezwykle rygorystycznym. Jak zauważa R. Łukasiewicz, *przyjęcie, że okres preadopcyjny musi być realizowany na terenie Polski, w sposób drastyczny ogranicza możliwość przysposobienia zagranicznego, np.: w przypadku, gdy Polacy pracujący za granicą chcą przysposobić dziecko z Polski.*⁷

Natomiast J. Gajda stwierdza: *Ujemną stroną przyjętego przez ustawodawcę rozwiązania może okazać się to, że nie w każdym wypadku przysposabiający, mający niekiedy wysokie kwalifikacje osobiste, moralne, będzie w stanie opuścić swoje miejsce zamieszkania, zrezygnować na pewien czas z pracy zawodowej. Może to spowodować*

6 Ustawa z dnia 26 maja 1995 r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 83, poz. 417).

7 R. Łukasiewicz, Kilka uwag na temat procedury przysposobienia zagranicznego, „Roczniki Nauk Prawnych KUL” 2014, Tom XXIV, nr 4, s. 105.

odstąpienie od zamiaru przysposobienia. Wymóg dobra dziecka powinien mieć jednak znaczenie priorytetowe, dlatego takie rozwiązanie należy uznać za prawidłowe, mimo iż może ono stać się przyczyną np. ograniczenia liczby adopcji zagranicznych.⁸

Także T. Smyczyński zauważa, że rygor wspomnianego zapisu powoduje, iż sąd nie może orzec przysposobienia nawet, gdy przed złożeniem wniosku w sądzie strony zamierzonego przysposobienia kontaktowały się, a nawet nawiązały pewną więź emocjonalną. Zasada ta obowiązuje także wtedy, gdy przysposabiane dziecko faktycznie przebywa od pewnego czasu za granicą, lecz ma miejsce zamieszkania w Polsce.⁹

Oczywiście we wszystkich wspomnianych przykładach można wskazać pewne niebezpieczeństwa, w tym szczególnie odnoszące się do sytuacji zaprezentowanej przez T. Smyczyńskiego. Warto tu przytoczyć niestety niebędącą wyłącznie hipotetyczną sytuację, gdy osoby/osoba (dalej X) chcące/chcąca przysposobić dziecko kontaktują/kontaktuje się z kobietą ciężarną za pomocą Internetu¹⁰. Następnie po urodzeniu dziecka X odbierają/odbiera dziecko bezpośrednio ze szpitala, np. na podstawie pełnomocnictwa sporządzonego w formie aktu notarialnego, w którym matka małoletniego, nowonarodzonego dziecka, na podstawie art. 98 § 1 k.r.o., jako przedstawiciel ustawowy udziela pełnomocnictwa do występowania w jej imieniu we wszystkich czynnościach sprawowania opieki nad jej małoletnim dzieckiem, w czasie gdy ona z obiektywnych względów takiej opieki nie może sprawować. Następnie X wywożą/wywozi dziecko poza granice RP – co na terenie UE jest możliwe

8 J. Gajda, *Przysposobienie dziecka w prawie polskim*, (w:) P. Kasprzyk, *Prawo rodzinne w Polsce i w Europie*, Lublin 2005, s. 253.

9 T. Smyczyński, *Przysposobienie, którego orzeczenie powoduje zmianę dotychczasowego miejsca zamieszkania dziecka na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na miejsce zamieszkania za granicą* (art. 1142 KRO), (w:) *Prawo rodzinne i opiekuńcze, system prawa prywatnego*, tom 12, s. 92-93.

10 W Internecie można bez trudu znaleźć ogłoszenia o chęci oddania dziecka do adopcji (pisownia oryginalna): „Oddam zaraz po porodzie córeczkę do adopcji. Ojciec dziecka nie wie nic o ciąży, nie powiedziałam mu tego z racji że ma już jedną córkę z poprzedniego związku którą w ogóle się nie interesuje. Nie chcę skazywać swojego dziecka na życie w rozbitej rodzinie tym bardziej że nawet nie miałabym z czego go utrzymać ponieważ i tak sama ledwo wiązę koniec z końcem a po drugie też niestety nie miałby mi kto pomóc. Co do moich oczekiwań to pragnę tylko żeby przyszła rodzina adopcyjna była w stanie obdarzyć to maleństwo szacunkiem oraz bezgraniczną miłością żeby niczego mu nie brakowało (nie mówię tu o życiu w luksusach bo tego nie wymagam) a co najważniejsze żeby nie było traktowane jako gorszej kategorii tylko dlatego że jest adoptowane. Jeżeli stwierdzisz że jesteś w stanie sprostać moim oczekiwaniom napisz do mnie na maila...”, ogłoszenie ze str. <https://robimydzieci.com/>; „Witam, jestem w 33 tc, mam 19 lat, ciąża przebiega prawidłowo, płeć dziecka to dziewczynka. Urodzi się w połowie marca 2017. Jestem w trudnej sytuacji i szukam odpowiedzialnej, zdecydowanej rodziny, której oddam dziecko do adopcji. Szczegóły i warunki do omówienia. Zainteresowanych proszę o kontakt.”, ogłoszenie ze str. <http://www.oglaszamy24.pl/>; „Witam nie mogę mieć swoich dzieci ,dlatego chciała bym adoptować dziecko ktore dostanie duzo milosci ode mnie i mojego partnera. Zapewnimy mu godne warunki.” ogłoszenie ze str. <https://robimydzieci.com/> (data dostępu: 30.01.2017 r.).

bez dokumentów. Po roku, dwóch od wyżej opisanej sekwencji zdarzeń X składają/ składa do sądu wnioski o przysposobienie.

Jak już wspomniano, niestety nie jest to sytuacja hipotetyczna. Autorka spotkała się z takimi przypadkami w trakcie pracy w Ministerstwie Sprawiedliwości. Wyżej opisany przykład wyczerpuje wszelkie opisane przez T. Smyczyńskiego elementy, jak: stały kontakt stron przysposobienia, nawiązanie więzi emocjonalnej, czy faktyczne przebywanie dziecka, które ma miejsce zamieszkania w Polsce, choć faktycznie przebywa za granicą. Jednak w takiej sytuacji rodzi się pytanie, czy ważniejsze było dobro dziecka, czy zaspokojenie potrzeby posiadania dziecka, nie mówiąc o innych aspektach wzbudzających wątpliwości.

W ocenie autorki, przyjęte rozwiązanie preferencyjnie traktuje dobro dziecka stawiając je ponad interesem przysposabiających, a ponadto podkreśla odpowiedzialność państwa za dzieci, które są polskimi obywatelami. Jedynie w taki sposób państwo może kontrolować nowo powstałe relacje, zanim na skutek przysposobienia utraci władztwo nad nimi.

4. Określenie minimalnego okresu styczności stron zamierzonego przysposobienia w sprawach o przysposobienie międzynarodowe

Kwestią, która dotychczas nie została uregulowana w przepisach obowiązującego prawa, jest precyzyjne określenie minimalnego okresu styczności stron zamierzonego przysposobienia w sprawach o przysposobienie międzynarodowe.

Z tej przyczyny w doktrynie pojawiają się próby dookreślenia, a tym samym zapełnienia tej – jak się wydaje – istotnej luki. W literaturze przedmiotu można przeczytać:

W przypadku tzw. adopcji zagranicznej ustawodawca wprowadził obowiązkowy okres osobistej styczności przysposabiającego z przysposabianym w dotychczasowym miejscu zamieszkania przysposabianego lub w innej miejscowości w Rzeczypospolitej Polskiej. Rozwiązanie powyższe ma ograniczyć stres dziecka związany z miejscem pobytu w innym państwie. Okres „próby” nie może być zbyt krótki.¹¹

W myśl art. 17 Europejskiej konwencji o przysposobieniu dzieci¹² przysposobienie może być orzeczone tylko w przypadku, gdy dziecko przebywało pod pieczęą przysposabiającego przez czas wystarczający do tego, aby właściwy organ mógł zasadnie przewidzieć, jak kształtować się będą ich przyszłe stosunki, jeśli przysposobienie byłoby orzeczone.¹³

11 G. Jędrejek, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Pokrewieństwo i powinowactwo. Komentarz do art. 61(7)-144(1), Warszawa 2014.

12 Dz.U. z 1999 r. Nr 99, poz. 1157, 1158.

13 M. Andrzejewski, H. Dolecki, J. Haberko, A. Lutkiewicz-Rucińska, A. Olejniczak, T. Sokołowski, A. Sylwestrzak, A. Zielonacki, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2013.

*Wydaje się, że okres styczności musi być na tyle długi, aby – uwzględnivszy okoliczności sprawy (szczególnie istotny jest tu wiek dziecka, stan jego rozwoju i stan zdrowia) – sąd, korzystając z pomocy wyspecjalizowanych placówek, mógł ocenić trafność doboru stron.*¹⁴

Oczywiście natychmiast rodzą się pytania, co znaczy określenie: „zbyt krótki”, „czas wystarczający” czy też „czas na tyle długi...”

Z badań przeprowadzonych przez E. Holewińską-Łapińską¹⁵ wynika, że w 75% zbadanych spraw, w których okres styczności określono precyzyjnie, najczęściej trwał on dwa tygodnie lub czas zbliżony i nie przekraczał trzech tygodni.

Czas ten wydaje się niezwykle krótki. Należy przecież wziąć pod uwagę, że w przypadku przysposobień międzynarodowych, dziecko i kandydatów na rodziców adopcyjnych, poza barierą zwykłej obcości, nieznanomości siebie nawzajem, zwykle dzieli także bariera językowa i kulturowa. Należy pamiętać, że większość dzieci będących w procedurze adopcyjnej to nie sieroty biologiczne, ale sieroty społeczne, których rodzice z różnych względów zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej, co oznacza, że należy się liczyć z zaburzeniami w funkcjonowaniu dziecka, również w zakresie nawiązywania relacji¹⁶. Dlatego czynnik różnic językowych i kulturowych jest jednym z zagadnień kluczowych i to nie ze względu na brak zrozumienia przysposabiających przez dziecko. Problemem jest umiejętność zrozumienia potrzeb dziecka przez dorosłych, którzy nie komunikują się w jego języku.

Jak wynika z badań E. Holewińskiej-Łapińskiej¹⁷, 53,5% przysposobionych w sprawach adopcji zagranicznych dzieci miało ukończone 7 lat. Niestety, nie ma więcej informacji na temat wieku dzieci w pozostałych sprawach, niemniej z powyższych danych można domniemywać, że większość z 46,5% dzieci była powyżej 3 r.ż., czyli komunikowała się w języku polskim. Argument o tym, że większość dzieci przysposobionych przez obcokrajowców to tzw. ciężkie przypadki jest zupełnie nietrafiony, bowiem 59,1% dzieci było w normie intelektualnej przewidzianej dla wieku, a 28,6% wykazywało niewielkie opóźnienie w porównaniu z normą (łącznie 87,7%!) – to zatem dane dalekie od obiegowej opinii.¹⁸

14 H. Ciepla, B. Czech, T. Domińczyk, S. Kalus, K. Piasecki, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2011, s. 882.

15 E. Holewińska-Łapińska, Przysposobienie rozwiązywalne w orzecznictwie sądów powszechnych (z wyłączeniem przysposobienia pasierbów), Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2014, s. 148-149.

16 *Ibidem*, s. 124-125.

17 *Ibidem*, s. 154-155.

18 W nauce prawa rodzinnego badania empiryczne są wielką rzadkością. Cytowane badanie przeprowadzone przez prof. E. Holewińską-Łapińską w znacznej części jest powtórzeniem badania, którego autorem także jest prof. E. Holewińska-Łapińska, „Adopcje zagraniczne” w praktyce polskich sądów, Warszawa 1998.

Jeżeli więc najważniejszą przesłanką adopcji jest dobro dziecka, to należałoby rozważyć wprowadzenie minimalnego czasu styczności osobistej na okres co najmniej 30 dni, nawet jeżeli taki okres mógłby doprowadzić do odstąpienia od zamiaru adopcji.

Na uwagę zasługuje fakt, że ostatnio wprowadzone regulacje dotyczące adopcji, m.in. ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w zasadzie ograniczyły rolę sądu do pozostawania swoistym „notariuszem” decyzji administracyjnej wydanej w postaci opinii przez ośrodek adopcyjny. Okres preadopcji to jedyny moment, w którym to sąd sprawuje faktyczny nadzór nad postępowaniem. Ponadto określenie minimalnego okresu osobistej styczności może przyczynić się do ograniczenia przysposabiających „wahających się”.

Oczywiście okres preadopcyjny wynoszący nie mniej niż 30 dni nie powinien mieć charakteru bezwzględnego. Może zdarzyć się sytuacja, w której już po kilku dniach okazuje się, że nie istnieje możliwość powstania więzi uczuciowych między stronami. Dla dobra dziecka, okres preadopcyjny w przypadku takich przesłanek negatywnych winien być jak najszybciej zakończony. Jednak ustawodawca powinien pozostać dalece ostrożnym w możliwościach odstąpienia od tego rodzaju wymogów czasowych.

Należy także rozważyć, czy proponowane 30 dni miałyby być ciągłych, czy mogłyby występować przerwy, a suma nie powinna być mniejsza niż ten okres. Trzeba tu jednak zauważyć, że również te przerwy, gdyby były w ogóle dopuszczalne, z uwagi np. na obowiązki zawodowe kandydatów na rodziców adopcyjnych nie mogłyby być bardzo długie ze względu na kruchość nawiązywanych i dopiero powstających więzi między małoletnim dzieckiem a kandydatami oraz fakt, że z samej istoty budowanie relacji wymaga czasu.

W doktrynie dopuszcza się możliwość określenia sposobu styczności poprzez prowadzenie korespondencji czy rozmów telefonicznych¹⁹. Dzięki rozwijającej się technice, nowoczesne metody umożliwiają bezpośredni kontakt w czasie rzeczywistym pomiędzy stronami, niezależnie od odległości, jaka je dzieli. Niemniej w ocenie autorki ten sposób kontaktu, w przypadku dopuszczalności przerw w okresie osobistej styczności mógłby stanowić jedynie dopełnienie i substytut ciągłości kontaktu, wyłącznie gdy wiek i świadomość dziecka na to pozwalają. Te techniczne możliwości w żaden sposób nie mogą jednak zastępować postulowanego okresu osobistej styczności, którą charakteryzuje kontakt fizyczny przysposabiających z przysposabianym.

5. Podsumowanie

Zabezpieczenie dobra dziecka w procesie przysposobień międzynarodowych stanowi problematykę niezwykle złożoną, wymagającą dogłębnej analizy, zarówno przez doktrynę, jak i orzecznictwo.

19 H. Ciepla, B. Czech, T. Domińczyk, S. Kalus, K. Piasecki, Kodeks..., *op. cit.*

Dociekania autorki skupiają się jedynie na niewielkim wycinku problemu, jakim jest osobista styczność przyspasabiających z przysposobianym dzieckiem w oparciu o art. 120¹ k.r.o.

Zamysłem autorki było przedstawienie okresu preadopcyjnego w ujęciu praktyczno-teoretycznym, nieopisanym w piśmiennictwie w sposób wyczerpujący.

Wśród niektórych polityków, jak i organizacji społecznych walczących o zakaz adopcji zagranicznych²⁰ kreowany jest pogląd, że powinny być one zakazane. Bez względu na ograniczenie adopcji zagranicznych, co do zasady byłoby niezgodne z art. 3 Konwencji o prawach dziecka. Jednak w przypadku przysposobienia powodującego przeniesienie miejsca zamieszkania dziecka w Polsce na miejsce zamieszkania za granicą, państwo odpowiedzialne za swoich obywateli powinno, kierując się zasadą dobra dziecka, zapewnić takie procedury, które uniemożliwią jakiegokolwiek nadużycia. Rozwiązania te nie powinny mieć charakteru doraźnego, lecz systemowy, uwzględniający różne narzędzia służące ochronie małoletnich dzieci w procedurze przysposobienia międzynarodowego.

Głównym postulatem *de lege ferenda* jest wprowadzenie w przypadku przysposobień międzynarodowych minimalnego czasu styczności osobistej na okres co najmniej 30 dni, w celu zwiększenia bezpieczeństwa przysposobianych przez uniemożliwienie „szybkich adopcji” i dania sądowi w ramach jego uprawnień czasu na ustalenie perspektyw dotyczących osobistych więzi między stronami.

BIBLIOGRAFIA

- Andrzejewski M., Dolecki H., Haberko J., Lutkiewicz-Rucińska A., Olejniczak A., Sokołowski T., Sylwestrzak A., Zielonacki A., Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2013.
- Bagan-Kurluta K., Przysposobienie międzynarodowe dzieci, Białystok 2009.
- Ciepła H., Czech B., Domińczyk T., Kalus S., Piasecki K., Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2011.
- Gajda J., Przysposobienie dziecka w prawie polskim, (w:) P. Kasprzyk (red.), Prawo rodzinne w Polsce i w Europie, Lublin 2005.
- Haak H., Przysposobienie: Komentarz, Toruń 1996.
- Holewińska-Łapińska E., „Adopcje zagraniczne” w praktyce polskich sądów, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 1998.
- Holewińska-Łapińska E., Przysposobienie rozwiązywalne w orzecznictwie sądów powszechnych (z wyłączeniem przysposobienia pasierbów), Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2014.
- Jaros P., Status dziecka w postępowaniu o przysposobienie, „Rodzina i Prawo” 2008, nr 7-8.
- Jędrejek G., Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Pokrewieństwo i powinowactwo. Komentarz do art. 61(7)-144(1), Warszawa 2014.

20 Stowarzyszenie Wolne Społeczeństwo, Fundacja Dobrego Pasterza.

Łukasiewicz R., Kilka uwag na temat procedury przysposobienia zagranicznego, „Roczniki Nauk Prawnych” 2014, Tom XXIV, nr 4.

Mostowik P., Władza rodzicielska i opieka nad dzieckiem w prawie prywatnym międzynarodowym, Kraków 2014.

Smyczyński T., Przysposobienie, którego orzeczenie powoduje zmianę dotychczasowego miejsca zamieszkania dziecka na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na miejsce zamieszkania za granicą (art. 1142 KRO), (w:) Prawo rodzinne i opiekuńcze, system prawa prywatnego, tom 12.